

GAZETA KRAKOWSKA

Nr. 38

W NIEDZIELĘ DNIA 11. MAJA 1860.

Z Wiednia d. 3. Maja.

J. C. K. M. wszystkim pocztmistrzom w Tyrolu Rządził najłaskawiej podwyższyć płacę po 1 ryń. na milę od konia do ostatniego [października roku 1860 przebieżyc.

Dnia 26 kwietnia o godzinie 6 w wieczór dopełniony został w Pradze obżątek małżeństwa Xcia następcy Hohenzollerna-Hechingen z Xcniczką Pauliną, drugą córką Xcia Kurlandzkiego i Saganu. D. 28 nowożeńcy puścili się w podróż do Hechingen, a owdowiała Xcizna Kurlandzka do Lipska.

Cesarstwo-ekonomiczno-patriotyczne towarzystwo w Czechach na posiedzeniu swoim d. 15 lutego bieżącego roku, hrabiego Rzeszy Jozefa Wiatysława Mitrowicz, aktualnego J. C. K. Mci szambelana, wice prezydenta w gubernium i kapitana miasta Pragi, mianowało czynnym swoim członkiem i temu na ten koniec d. 10 kwietnia dyploma oddał zlecito.

Utworzone przed niejakim czasem w

Pradze z dobrowolnych patriotycznych składków towarzystwo kunsztów, uczyniło dla publickum przysługę, w założeniu szkoły rysunkowej, w której mający początki uczniowie mogą się wydoskonalić. Dyrektorem szkoły tej postanowiło znanego z zdolności swej Palsawskiego nadwornego malarza Jozefa Begler, który w zaszczyt tym obiał wyznaczone najłaskawiej od J. C. K. Mci na ten koniec kolegium Klemensowskie. — W Czechach urodziło się w roku przeszłym o 24,938 ludzi więcej, niżeli umarło.

Dnia 1 t. m. wyszedł tu czwarty nadzwyczajny dodatek do 35 Nru. tutejszej gazety, zawierający w sobie obiecane w poprzedniczym dodatku szczegóły o bitwie przy Voltri, równie iak o dowodach mężstwa Cesarzkiej armii, z których cenniejsze przywodziemy.

Dnia 15 o godzinie 3 z rana generał iardy Melas postąpił iak wiadomo z zgrożdżonym na gorze Neggino wojskiem

przeciw nieprzyjacielowi. Ten stał na go-
rze Armetta w porządku bitwy; częste ie-
go poruszenia kazały się domyslać, że na
nasz środek uderzy, tym czasem z głów-
ną swoją kolumną od 4000 ludzi atakował
mocno lewe nasze skrzydło. Punkt Lodri-
no, w którym jenerał hrabia Buſy z czę-
ścią swej brygady postawiony był, tyle
przyniosł nam korzyści, że atak nieprzy-
jacielski dzielnie odparty został. Nie-
przyjaciel przypuścił drugi atak na stojące
woyska między górą Lodrino i stanowi-
skiem Moglie, lecz i ten od kilku kompa-
nii regimentow Nadasy i Stuart podo-
bież odparty został. Nakoniec uderzył
nieprzyjaciel z podwoioną siłą i nieokre-
śloną zapalczywością na stanowisko Mo-
glie, lecz jenerał hrabia St. Julien potrafił
go z równą roztropnością iak odwagą
wstrzymać. Regimenta Colloredo, Latter-
manna, Wukalsowich, Spleny i Nadasy
okazały w oczach jenerała iardy Melas
szczególniejszą odwagę, i oficyerowie
tych regimentow zasłużyli sobie na zupeł-
ne jego ukontentowanie. Strata nasza w
tej potyczce wynosi 200 zabitych i do 500
ranionych. W liczbie pierwszych znajdu-
je się maior Ritter od Lattermanna. Nie-
przyjaciel przypłacił tę walkę podwojną
stratą. Trwała ona aż do późna w noc,
i dla tego nie mogliśmy wiele gruntu po-
zyskać; lecz następującego rana opuścił nie-
przyjaciel wzgórki Sasello, i okazał przez
to iak wielką poprzedniczego dnia poniosł
stratę. — W tym samym czasie, kiedy naj-
żywsza była walka przy Moglie, był je-
nerał Lattermann w swem stanowisku Ar-
bizola Marina od 3000 nieprzyjaciół pod
dowództwem samego jenerała Malseny at-
akowany; najpierw przypuszczał po

kilka razy atak na oba nasze skrzydła,
który jednak mężstwem naszych grenadye-
row odparty został. Nakoniec przedsię-
wziął powszechny z przodu atak, lecz
ten podobnież odparty i zamiar otworze-
nia sobie drogi ku Sawonie zniszczonym
został. Bataliony grenadyerow Schiaffina-
ti, Paar i Webers dystengwowały się
szczególnie w tym miejscu, a zwłaszcza
pierwszy. Zabraliśmy 3 nieprzyjacielskich
officyerów i 30 żołnierzy w niewolę. Z
naszej strony poległ jeden officyer i 9 żoł-
nierzy; ranionych mamy 4 officyerów i 44
żołnierzy; w nieprzyjacielską niewolę do-
stał się jeden officyer i 36 żołnierzy.

Jenerał iardy Melas pisze, iż odnie-
sione korzyści przez Cesarską armią w
szczęśliwym odporze nieprzyjacielskich at-
taków, wymagały jeszcze stoczenia decy-
dującej bitwy, dla zamknięcia zupełnie
nieprzyjaciela w mieście Genui. Bitwę
tę, iak się w poprzedniczym dodatku do-
niosło, uskutečnił szczęśliwie dnia 18 przy
Voltri. Zwyczajna odwaga woysk Cesar-
skich przemogła wszystkie przeszkody,
wyparła nieprzyjaciela z Madonna del
Aqua santa, le Cabane di Voltri, i w gor-
kow Arenzono i one utrzymała, do czego
przyłożył się także nie mało skuteczny bom-
bardierow Angielskich z pod brzegow ognia.
Bitwa trwała aż do późna w noc, ponieważ
jeszcze o godz. 10 w wieczor zabrano ucie-
kającemu nieprzyjacielowi i chorągiew i
wiele ieńców. — Liczbę przybywających
jeszcze zawsze ieńców doniesie jenerał ia-
rdy Melas później, równie iak obustronną
stratę, ponieważ przy odejściu kuryera
nie miał jeszcze wszystkich rapportow w
rękę, i nawet za przybyciem swoim do
Salsello znalazł tam jeszcze nieprzyjaciel-

ski szpital od 180 ranionych. Podobnie zostawia powolniejszemu czasowi doniesienie o liczbie zdobytej artylerii i znakach zwycięstwa, jako też wyrażenie po imieniu dystengwujących się w tej bitwie wojowników. Tym czasem chwali wytrzymałość i odwagę żołnierzy, wraz z ich officyerami i niespracowaną pomoc w wygranej wszystkich generałów. Szczególniej zaś chwali postępowanie wszystkich officyerów od głównego sztabu, wraz z zastępowym szefem tego sztabu generałem majorem Zach, tudzież roztropne i waleczne sprawienie się majora i adiutanta skrzydłowego Bruscha.

Stanowisko armii jest wzdłuż rzeki Berg od Dente di Faiale, aż do St. Nicolo di Voltri, samo zaś Voltri jest mocno osadzone i forpocztą iak najdalej posunięte.

Względem doniesionego niedawno przeciw gorze Cenis, nieprzyjacielskiego przedsięwzięcia której obszerności szczerze korpus F. M. L. Kaim nie mogło należycie osadzić, potrzeba jeszcze dodać, iż osunięty aż do Chaumont nieprzyjaciel przez majora Mesko od 7go regimentu huzarów tego jeszcze wieczora był atakowanym i z tamtąd wyparty; kilku officyerów zabrał w niewolę i blisko 100 nieprzyjaciół położył na placu. Od tego momentu wszystko w tamtejszych okolicach znowu w spokojności zostaje.

Zdarzenia wojenne.

Po ostatnim raporcie doniósł generał Jazy Melas dalej pod d. 22 kwietnia z Sestri di Ponente, iż stojącym przed Genową Cesarским wojskom po tyłu ciągle trudnych marszach i działaniach pozwolił niejakiego wypoczynku, tymczasem zaś sta-

ra się objęte stanowiska okopami przeciw wszelkiemu nieprzyjacielskiemu napadowi i jeszcze mocniejszymi uczynić. — Generał hrabia St. Julien został z swoją brygadą na blokowanie Sawony wysłany, a użyte tymczasowo do tego 9 kompanii od Stuarta regimentu odebrały rozkaz powrotu do armii.

Angielski admirał lord Keith doniósł generałowi Jazy Melas pocieszającą nowinę, że zostający pod jego rozkazami Angielskiej morskiej siły oddział przy Malcie przemógł i zabrał po tegiej walce nieprzyjacielski okręt Wilhelm Tell od 80 armat i 1000 ludzi, w liczbie których znajdował się nieprzyjacielski admirał. Tenże Angielski admirał dowiozł Cesarskiej załodze w zamku Finale morzem potrzebną żywność.

Podług doniesienia F. Z. M. Kray pod d. 25 i 26 kwietnia z Donaueschingen, postąpił nieprzyjaciel w znacznej sile od Kell i starego Breysak d. 25 naprzód; forpocztę naszą w przewidywanym tym razie miały rozkaz, żeby się z nieprzyjacielem w żadną mocną walkę nie zapuszczały. Wojska pod F. Z. M. hrabią Sztaray zostały w okolicy Stokhofen i Rasstadt rozłożone, dla przeszkodzenia nieprzyjacielowi iak sobie zamierzył rozszerzyć się w tych miejscach. F. Z. M. Kray połączył tymczasem przez komunikację prawe skrzydło dywizji F. M. L. Neuendorf z korpusem generała hrabiego Giulay, równie iak F. Z. M. Sztaray z F. M. L. Kienmayer, główną zaś siłę w dwa obozy, jeden w Villingen, drugi w Donaueschingen agromadził, ażeby z tamtąd co mu okoliczności potrzebnego wskazać mógł przedsięwziąć. — Przeciw Gryzonom i Voralber-

gowi, albo raczey stojącemu tam korpusowi pod F. M. L. Xciem Reulsa na nieprzyjaciela także zostawać w poruszeniu; zazym zewszystkich stron potrzeba w krotce dalszych wiadomości oczekiwać.

Z Medyolanu d. 12. Kwietnia.

Wypis z listu F. M. L. hrabiego Hohenzollern do P. kommissarza Cesarzkiego hrabiego Cocastelli. " Z głównej kwatery z Bocchetta dnia 9 kwietnia w wieczor. Dzisiejszego poranku rozkazał m dwóm regimentom Kraya i Alvinzego pod dowództwem jenerała Rousseau uderzyć na stanowisko Boechetta które dotąd za nie dobyte uchodziło. Siedem baterii łączących się z sobą i ciężką artyleryą osadzonych szturmowano i jedna po drugiej bagnetem przez wyższą nad wszystko odwagę naszych żołnierzy zdobytemi zostały. Nieprzyjaciel dla odwrocenia zamiaru naszego czynił dnia wczorayszego mocną dywersyą na moim lewym skrzydle i przedarł się aż do St. Benedetto, lecz bezskutecznie. Woyska nasze w pełnym marsiu są do Genui. Col de Tende i góra Ceais są w naszych rękach, równie iak Vado i Sawonna; te szczęśliwe wypadki są nie mylną wieszczbą przyszłych większych powodzeń. „

Pokazuje się z różnych urzędowych raportow do czasu tego ogłoszonych, że linia woysk Francuzkich w wielu miejscach przełamana została, tak dalece, że skrzydło jej prawe w Sawonie i Vado od środka, a szrodek w Colde Tende od lewego skrzydła odciętemi zostały. — Mówią że jenerał Massena ranionym został i zaayduję się w Voltre z korpusem woyska dla bronienia przystępu do Genui woyskom pod dowództwem jenerała Hohenzollern

będącym; gdy tymczasem z drugiej strony jenerał Miollis broni przystępu do Genui woyskom pod dowództwem jenerała Ott, które podług najswieższych wiadomości przedarły się aż do Quarto, mieysca o milę iedną od Genui odległego.

Austriacy rozpoczęli inż szturm twierdzy Sawony, którey załoga iak powiada się, „ obeymuie więcey nad 600 ludzi. — Anglioy woyska swoje wylądowali w Wado, a woyska Cesarzkie tamże będące udały się ku Finale gdzie zgromadziły się różne korpusa woysk Francuzkich formujące szrodek armii. Upewnialią że woyska te cofną się ku Nicei, ponieważ obawialią się aby kolonna woysk Austriackich która przedarła się do Col de Tende, pierwey tam niestaneła.

Z Auszpurga d. 21. Kwietnia.

W głównej kwaterze Donaueschingen pod dniem 14 następującą ogłoszono odezwę.

Do wszystkich mieszkańców miast i wsi uzbroionych na obronę swojej oyczyzny. „ Odbierając kommandę nad armią bardzo przyjemną było dla mnie rzeczą widząc mieszkańców dawniejszych cyrkulow Rzeszy Niemieckiey dobrowolnie uzbrojonych i gotowych do dopomożenia do obrony wspólnej sprawy; po ich męstwie i duchu który ich ożywia, spodziewać się należy najszcześniejszych skutkow, jeżeliby nieprzyjaciel wedrzeć się na nowo do krajow Niemieckich usiłował. Lecz dla zupełnego dopięcia tego wielkiego zamiaru obrony krajow Rzeszy Niemieckiey i po moich szczenia tyle ile bydz może trudności, których żadnym sposobem nie można uniknąć potrzeba przed wszystkim ciągnąć dalej iak najusilniey i iak najczynniey, formo-

wanie i urządzanie które tak daleko już posunięto za pomocą środków przez Arcy Xięcia Karola użytych. Jest to iedyny sposób uczynić to uzbroienie dla oyczyzny użytecznym, a dla nieprzyjaciela strasnym. Z strony moiej wszelkich użyję sposobow dla nadania iak będzie można nayprędzey tym przygotowaniom kształtu i ruchu potrzebnego, lecz polegam na stałości walecznych ochotników, na ich naylepszych zamiarach, na ich uczuciach gorliwości i patriotyizmu, na ich odwadze, stateczności i nieustraszonym mężtwie. Dla zupełnego ich przeto zapewnienia, dla okazania im przyszłości takiej, iaka być powinna, dla oddalenia wszelkiego powątpiewania czynię tu uroczyste następujące oświadczenie: 1) Uzbroienie milicyi nie ma innego zamiaru tylko obronę Niemieckiej Oyczyzny, tudzież siedlisk każdego iey mieszkańca, która to obrona łącznie i za wsparciem woysk C. Krol. czyniona będzie. 2) Urządzenia już poczynione lub ieszcze poczynić się mające nie mają innego zamiaru, tylko uczynić środek takowy skuteczniejszym, dla nieprzyjaciela szkodliwszym, a dla obrońcow Niemieckiej oyczyzny mniej przykrym. 3) Nie iest zamiarem Cesarza Jmć ani nawet jenerała kommanderującego armią, aby do tego iakikolwiek gatunek przymusu był użytym, ale owszem przeciwnie z samey iedynie dobrowolnie ofiarowaney pomocy kozystać umyślono. 4) Korpusa, które utworzone zostaną na obronę oyczyzny nie będą służyć tylko iedynie w własnym kraju, w żadnym sposobie nie wniyda na żołd obcego mocarstwa; poty tylko służyć będą poki niebezpieczeństwo trwać będzie i nigdy ani teraz ani na przyszłość co

woysk Cesarskich wcielonymi nie zostaną. 5) Milicye czynne rowne z woyskami J. C. Moi do nadgro i ozdob woyskowych mają prawo, wciągu służby używać będą wszelkiego iakie będzie można uczynić ulżenia i żywność z magazynow dawana im będzie. 6) Powtarzam w sposobie iak nayuroczystszy wszystkie przyrzeczenia, które Arcy Xzę Karol obrońcom oyczyzny uczynił. 7) Biorę sobie za istotny obowiązek, polecać wszystkim walecznym, którzy się szczerulniey dystengwować będą, tak J. C. Moi iak i Xiążętom Rzeszy i właściwym ich Panom, aby używać mogli przed innymi tych wszystkich korzyści iakich ziednać dla nich okoliczności pozwalają, iako świętego długu, który wdzięczna oyczyzna według swojej możności wypłaca. Podpisano baron *Kray F. Z. M. J. C.* Apostolskiej Moi, mistrz orderu woyskowego Maryi Terefzy, właściciel regimentu pieszego i jenerał kommanderujący armią Austryacką w Niemczech. — Kardynał *Gioannetti* arcybiskup Bonoński umarł dnia 8 b. m. w 78 roku życia swojego.

Z Strasburga d. 17. Kwietnia.

Piszą z Bazylei pod dniem 15 że jenerał Moreau ieszcze się tam znajduje i wcale ucichła pogłoska o przeniesieniu gdzie indziej głównej kwatery. — W tym momencie rozchodzi się wiadomość, że jenerał Berthier przybył do Bazylei. — Listy z Szwajcaryi mówią, że skutek posiedzenia kommisyi wykonawczej powszechną sprawił radość, wyiawszy małą liczbę osób nim dotkniętych. Mówią o bliskim rozpuszczeniu ciała prawodawczego, lecz pewnieyszą zdaie się być rzeczą, iż niektóre tylko z niego członki za dobrowolnem przez siebie złożeniem, lub też innym

sposobem, oddalonymi zostaną. Liczba ludności każdego. Prefektowie wydali popisowych którzy się już udali do Dijon administratorom municypalnym wyraźne z naszego departamentu. iess 424, na 531 rozkazy aby w przyspieszaniu wybrania których nasz departament do armii odwodowej dostawić powinien. — Liczba rekwizycjonistów i popisowych roku 7 którzy dobrowolnie udali się na przeznaczone sobie do armii miejsce, wynosi 436 osób, a summa pieniędzy, zapłaconych od tych którzy udali się tam nie chcieli, wynosi 195,490 fr. co okazuje że 600 rekwizycjonistów i popisowych woleli raczy po 300 liwrow zapłacić, niżeli w woysku służyć.

Z Bruzelli d. 18. Kwietnia

Prefekt departamentu Dyle uwiadomił świeżo wszystkie osoby które należały do dworu Xcia Karola Lotaryńskiego, że pensye które im swoim testamentem przeznaczył, są policzonemi pomiędzy długie przez rządy do zapłacenia przyjęte, wywaich przeto, aby mu przed dniem 1 wszym nadchodzącego prairial podali dokładne i wyszczególnione noty wyrażające 1) imię, nazwisko i mieszkanie teraźniejsze, 2) rok urodzenia swojego, 3) gatunek urzędu lub posługi jakie odbywali przy Xięciu, 4) wielość pensyi lub zasług branych, 5) wielość pensyi testamentem oznaczoney, 6) czas ostatniego wypłacenia tych pensyy: Zaraz po pierwszym prairial ułożona będzie tabella wszystkich pensyonaryuszów którzy się zgłoszą dla przestania iey do jeneralnego kontrolora do Paryża. — Przed kilku dniami postrzeżono wielką liczbę statków wojennych Angielskich przed Pas de Calais. — Różne kontyniensa popisowych które 9 przyłączonych departamentów do armii odwodowej dostawić mają, na kantoly rozłożone zostały stosownie do

liczby ludności każdego. Prefektowie wydali administratorom municypalnym wyraźne rozkazy aby w przyspieszaniu wybrania popisowych iak największej pilności dokładali. Przez miasto nasze ciągle przechodzą różne Korpusa woysk idące ze wnątrz Francyi do rzpltey Batawskiej.

Z Paryża d. 21. Kwietnia.

Pierwszy konsul wyrokiem swoim d. 18 mianował radcę stanu i dywizyynego jenerała Bernadotte kommandującym jenerałem w zachodnich departamentach. Jenerał Brune zasiędzie znówu swe miejsce w radzie, i jest tu dziś lub jutro spodziewany. — Radca stanu jenerał Marmont, który artylerją w odwodowej armii kommanduje iuz ztąd do Dijon wyjechał.

Wiemy, iż kampania we Włoszech otwartą została, lecz rząd żadnego dotąd rapportu od jenerała Masseny nie oznajmuje. Wojenny kommissarz Ob. Siave pisze z St. Jean de Maurienne pod dniem 10 kwietnia do trybuna Carret, co następuje: "Gdy pewne plany działania skłoniły kommandanta lewego skrzydła naszej Włoskiej armii, ściągając nie wielką liczbę woyska, któreśmy na gorze Cenis mieli do Briançon, korzystali przeto Austriacy z momentu, kiedy to ważne miejsce tylko małą liczbą kanonierów osadzone było. Postąpili w 3 kolumny naprzód każda blisko 500 ludzi wynosząc, otoczyli wsie l'Ho-pital i la Grand Croix. Kommandant miejscowy na gorze Cenis i oddział kanonierów zostali w niewolę zabrani. Nieprzyjacieli zdobył 12 armat, które stanowiska Grand Croix bronili i 30 centnarów sularow. Spuścił się potym do Landsleleburg. Dwiescie szesćdziesiąt ludzi od 15

półbrygady byliby mogli nieprzyjaciela wstrzymać, chociaż mu w lezbie nie wyrownywali, ale będąc na wymaszerowaniu ztamtąd, nie byli w ładunki opatrzeni, a nieprzyjaciel z tak wielką szypkością postępował, że już nie było więcej czasu one im rozdać. Jenerał Davin utracił 3 konie i swoy ekwipaż; zona iego dostała się w ręce nieprzyjaciela, który także opanował magazyn mundurów, lecz nieznaydowało się w nim tylko 30 namiotów i niektóre inne sprzęty. Żywności mało w Landsleburg zdobył. Ośmielony tą pierwszą pomyślnością, ścigał nas aż do Termignon, gdzie jednak tylko tak długo zabawił, ile czasu na podcięcie drzewa wolności i zaspokoienia swego pragnienia potrzebował. Cofnął się znowu do Landsleburg, który wczoraj z rana opuścił; zapewniał nawet, iż z góry Cenis ustąpił. Wtargnięcie to sprawiło z resztą nadzwyczajną trwogę. Zgwardyami doliny Maurienne nie można było zrobić; większa ich liczba oddaliła się, muły potrzebne do przewozow pochowali, &c.,

Z Dizonu piszą pod d. 17 kwietnia: "Po jutrze jenerał Berthier powroci tu z Bazyli. W podróży złamał mu się trzy razy powoz. Jego prywatny sekretarz Lespezel już tu przybył, równie iak młody Visconti, który mundur ochotników nosi. Codzień przybywają jenerałowie; znaydują się już tu jenerał Victor pierwszy jenerał leynant Berthiera, tudzież jenerałowie Watrin, Chamberlhac, Herville, Meunier, Riveau, i Carnot. Popisowi przybywają kupami. Żywość, młodość i siła wskazują dobre i piękne z nich woyska. Jenerałowie Murat i Loison, z których ostatni

piękną zbroję od Buonapartego dostał, w tych dniach są tu spodziewanemi."

Jenerał Moreau odebrał rozkaz, żeby niezwłocznie za Ren przeszedł. — Buona-parte rozporządził, iż 144 naszych komendantów w twierdzach i zamkach będą podług ważności mieysc na 4 klasy podzielonemi i 3 do 10,000 fr. roczney pensyi brać. Jeżeli mieysce które obłożeniem zagrożone zostanie, a kommanderujący jenerał uzna za potrzebne wystać tam jenerał wyższego stopnia, mieyscowy komendant pod rozkazami tego zostawać będzie. — Pogłoska iakoby pierwszy konsul już do Dizonu wyleciał, jeszcze się nie zprawiła. — Szrodki przeciw powracającym emigrantom są znowu zostrzone. Ponieważ wiele ich nazad powrociło, którzy nawet do d. 4 Nivose (25 grudnia 1799) nie podali swoich przełożeń względem umieszczenia ich na liście emigrantów, wydał przeto minister policyi okólnik do prefektów, w którym umieszczony jest rozkaz, żeby wwszystkim powroconem emigrantom, którzy do d. 4 Nivose swych przełożeń względem wymazania się z listy niepodali, tym nawet, którzy pod dozor oddanemi zostali, w 3 dniach Paryz, a w 20 dniach ziemię Francuską opuścić nakazali. Jeżeli po upłynięciu tym czasie natrafionemi zostaną, mają być wyprowadzeni.

Rosyyskie woyska z Jersey i Gwernsey powracają także, iak tu zapewniają, do Rosyi nazad, ponieważ Rosya od koalicyi odstąpiła. — Z woysk powracających z zachodniej armii do Dizonu, wiele ukie-kło, którzy niestety nasładują zbrojne kupy szuanow, rabujących publiczne pieniądze.

dze, rozbiłających pocztę, &c. — Dla korpusów ochotników czynią też ciągle składki na ich uzbrojenie. — W departamencie Girondy czynią także zbrojne kupy przy St. Foi i Pellegrue wiele rozbojów. Mieszkańcy tamtejsi podnoszą przeciw nim skutecznie broń, prefekt zaś z Bordeaux ob. Thibeaudeau, przedsięwziął dla przytłumienia ich potrzebne środki. — Z hrabstwa Neufchatel postano dla zubożonych nie-szczęśliwych Szwajcarów 30,000 fr. składki. — Synowica konsula Cambaceres poszła za bankiera Bupareche. — Procz jenerała Koox, inny jeszcze Angielski jenerał wraz z Rofsyyskim, którzy w Lill siedzieli, udali się [po nastąpioney wymianie z Kale do Anglii. — Korsarz Alerie z Bordeaux zabrał Portugalski okręt Minerwa, przeznaczony z Fernambuc do Lizbony, ładowny bawełną, cukrem &c. 6 do 70,000 fr. w wartości i przyprowadził go do Rochelii. — Przeciw tajemnemu wywozowi zboża z Belgii i lewego brzegu Renu wyszedł na nowo naysurowszy zakaz. — Barrere wydał także odpowiedź na ostatnią notę lorda Grenville. — Stan oblężenia Marsylii jest uchylony.

Z Hagi d. 26. Kwietnia.

Różne Francuzkie woyska, w naszej Rzplitey stojące, są w poruszeniu dla założenia w Batawskiej Brabancji odwodowego obozu. Jenerał Augereau odebrał przez dekret pierwszej izby zezwolenie na poczynienie różnych odmian w rozłożeniu woyska. Tu w Hadze nie zostanie się iak około 300 ludzi Francuzkiego woyska; na mieyscu jenerała Barbou, który obozem odwodowem dowodzić będzie, odebrał jenerał Marbot komendę w Utrechcie. — Pierwsza izba dekretowała teraz, iż oba

Niemieckie regimenta i 1 batalion Waldecka, iako też regiment Sachs Getha zostaną się w służbie Batawskiej i rowny żołd z narodowem woyskiem odbierać będą. — Rocznicą przyięcia naszej konstytucyi była d. 23 w zwyczajnym sposobie obchodzona. — Jenerał Daendels przeniósł swą główną kwaterę do Ellburg — Wyprowadzenie drelchu z północney Hollandyi pozwolonym zostało. — Odebraliśmy urzędową wiadomość, że wyprawa Angielska, która była do Deal powróciła, udała się znowu do kanału. — Z Antwerpii donoszą pod d. 21 iż rząd pozwolił w prowadzać prosto z Anglii surowe materyały do fabryk.

Z Frankfortu d. 23. Kwietnia.

Jenerał baron Mack pozawczoraj przybył do naszego miasta, a dzisiaj w dalszą do Wiednia udał się drogę. W jednej naszej gazecie czytamy, że ten jenerał pod obcym nazwiskiem i bez wiadomości rządu Francuzkiego wyjechał z Paryża, rząd wysłał za nim kuryera, lecz ten nie mógł go dogonić. Wkrótce dowiemy się do jakiego punktu ta powieść prawdziwą jest.

Z Bazylei d. 17. Kwietnia.

Jenerał Berthier pozawczoraj w wieczor przybył do naszego miasta. Wczoraj z rana odprawiła się wielka rada wojenna u kommanderującego jenerała Moreau. Jenerał Lecourbe znajdował się na niefy, a po południu odjechał do Zurich. — Główna kwatera armii Renu na dniu jutrzejszym do Kolmar ma być przeniesioną. — Pogłoski o mającym nastąpić pokoju rozchodzą się w Szwajcaryi, i zapowiadają, iż zawieszenie broni wkrótce zawartym będzie.

D O D A T E K

D O N^o 38

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 11 MARCA 1800.

Z Paryża d. 22. Kwietnia (przez Hollandyę)

Dzisiejszy Monitor mieści w sobie następujący artykuł: "Wczoraj wyszło zjad korpus woyska od 4000 piechoty i jazdy do Dizon. — Jenerał Berthier komendant odwodowej armii, odprawił w Bazylei z jenerałem Moreau naradzenia. W tej dekadzie muszą się działania nad Renem rozpocząć. — Berthier powrócił do Biele, gdzie armia odwodową w najlepszym znalazł stanie. Doniósł on rządowi, iż oddział nieprzyjacielski od 800 ludzi opanował górę Cenis. Jenerał Thureau wyszedł z Briançon, postąpił do Erils, stamtąd udał się do Suza; gdy przez to znalazł się w tyle nieprzyjacielskiego oddziału, który na górę Cenis wtargnął, przymusił go przeto nie tylko do cofania się tak śpieszno jak postąpił, ale nadto zabrał go przeszło połowę wniewołą. — Jenerał Massyna upoważniony przez rząd połączył wszystkie swoje siły na brzegach Genui. Sto czwarta półbrigada, znajdującą się przy 7 dywizyi, weszła do Genui. Wojskowe systema rządu jest, żeby wszystkie woyska trzymać w masie na kilku punktach, co jest tak w względzie zaczepnym jak odpornym bardzo użytecznym. Nadgraniczne departamenty muszą przeto nie

trwóżyć się, jeżeli różne Punkta, które w czasie wojny były zawsze woyskiem osadzone, a teraz nie są. Obeyrzujemy się w prawą i lewą, a postrzeżemy liczne armie, które tym straszniejszymi są, że połączone zostały, i które nie tylko grożą nieprzyjacielowi, jeżeliby zechciał wtargnąć na ziemię Francuską, ale nadto w poruszeniu są. — W przeszłej kampanii przez naszą oręż nieślawy. Niech nadgraniczne departamenty rzuca w tył okiem, a postrzegają odwodową armią, liczącą 50,000 ludzi, i jeszcze się co dzień pomnażającą, która w gotowości stoi, obrocić się w prawą lub w lewą, jak okoliczności wojenne lub plany rządu wskażą, o którego wojskowych talentach nikt nie wątpi. — Przed dwiema laty popełnił dyrektoryat istotny błąd, że nie ustalił pokoju w Campo Formio przez pokoy Rasidski, przez ową traktat granice Włoch i Renu zostawały nieodwołanie w naszych rękach. Gabinet Wiedeński, który w roku przeszłym odniósł zwycięztwa we Włoszech, niechciał przystąpić do pokoju, który naturalnie byłby polepszył jego warunki pokoju w Campo Formio. — Jak odmienne jest szczęście wojny! Osoby kierujące teraz polity-

rką rządu Francuzkiego będą umiały korzy-
stać z pomyślnego momentu i ustalić poli-
tyczne związki. — Młodzi Francuzi! Jeste-
ście zazdrosnemi należeć do tak wielkiej
sławy i przyłożyć się do skutków, których
jest zamiarem zniszczyć usiłowania we-
wnętrznych nieprzyjaciół i politykę An-
glii; jesteście zazdrosnemi należeć do ar-
mii, która ma za cel ukończyć rewolucyą
i zabezpieczyć niepodległość, wolność i
chwałę wielkiego narodu! Bierście się
więc do broni, bierzcie i śpiescie do Di-
żon!

Jenerał Berthier oznaymił przy parolu
odwodowey armii w Dizon, że obiał nad

nią kommandę, że jenerał Dupont jest sze-
fem głównego sztabu, że nowa kampania
będzie otwartą; zachęca przeto żołnierzy
do odwagi, dodając, że karność jest nay-
pierwszą cnotą żołnierza. — Zgromadzone
przy Nancy od 20,000 korpus woyska,
jest na odwoł dla armii Renu przeznaczony. —
Pałac w Dizon, który jest na mieszkanie
dla Buonapartego przeznaczony, ma już
napis: "Główna kwatera pierwszego kon-
sula. — Wczoray kasacyyny trybunał zo-
stał instalowany. — Jenerał Monnier, któ-
ry dawniej w Ankonie kommanderował,
dostał od Buonapartego zbroję Wersalskiey
fabryki.

D O N I E S I E N I A.

Z Magistratu C. K. Miasta Olkusza wiadomość daie się: iż na propozycyą prefek-
tury Żuradskiej na licytacyą młyna Kaziemierza Czuba własach mieyskich Olkuskich
do Żuady należącego na 450 zł. pol. taxowanego na dług podatku od kilku lat nie
zapłaconego sądownie pozwala się.

Do tej licytacyi magistrat 3 terminu naznacza to jest 11szy dnia 23 maja drugi
d. 23 czerwca, trzeci d. 23 lipca z tym dodatkiem, iż jeżeliby rzeczony młyn, na pier-
wszym lub drugim terminie racenę fiskalną lub wyżey zprzedaw niebyt, na trzecim
terminie niżej tacy dany będzie; więc mający chęć kupić na rzeczonych dniach w
kancelaryi prefektury Żuradskiej niech się zaydują, i co ofiarować zechcą do pro-
tokółu podadzą. W Olkuszu dnia 25 kwietnia 1800.

Jerzy Wanick m.p.

Syndyk i zastępca Burmistrza.

Michał Fronik R. O.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa podaie publiczności do wiadomości,
iż dom w wydziale III. pod N. 89 w mieście tuteyszym sytuowany sądownie zł. pol. 2270
oszacowany, niegdy J. Pani Barbary Albinskiej potym Popieleckiej dziedziczny gdy
pierwszy wyznaczony na dzień 26 miesiąca listopada roku zeszłego termin bezskute-
cznie potynął na dniu 23 maja r. b. o godzinie 10 z rana w Ratuszu Krakowskim mocą
publiczney licytacyi więcej podającemu sprzedany będzie. Ochotę więc nabycia ma-
jący mają się na terminie i mieyscu wyznaczonym zaydować; wolno mu zaś osaco-
wanie takowego domu tudzież warunki sprzedarzy w registraturze tuteyszego magistra-
tu przeyrzeć. Dan dnia 29 kwietnia 1800.

W słabości J. W. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Kawski

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie się do publiczney wia-
domości, iż na instancyą sukcesorów Sikorskich rzeczy ruchome po śmierci niegdy
J. Pani Katarzyny Sikorski pozostałe, iako to: suknie białe na dniu 19 maja r. b. o

godzinie 10 w domu J. Pana Burmistrza Nonasta na Piasku pod Nrem 77 stojącego za gotowe pieniądze więcej dającym sprzedane będą. Każdy więc ochotę kupienia mający na terminie i miejscu wyznaczonym znajdować się ma.

Dan dnia 1 maja 1800.

W słabości J.W. Prezesa.

M. Wohlmann.

W. Bartsch.

T. Krzyżanowski.

Z Rady Stołecznej Miasta Krakowa Magistratu.

Kawski.

Człowiek w najlepszym wieku, który za dawnych czasów w Warszawie u pewnego znakomitego Państwa za mурgrabiego służył, i względnie pocztowości swej najlepszymi zaświadczeniami wykazać się może, oraz procz polskiego iako oyczystego języka, także z równą łatwością po Niemiecki, Rosyjsku i Francuzku mówi, życzy sobie do Państwa którego przyjętym bydl na służbę, bądź to w sposobie marszałka, plenipotentą, rachmistrza, lub kamerdynera. Dalszą wiadomość o tym można powziąć w kantorze Gazety Polskiej w Krakowie pod Nrem. 507.

Podaje się do wiadomości Publiczności: iż z mocy rezolucyi Magistratu miasta Kazimierza dnia 15 Listopada roku 1799 do Nru. 906 nastąpionej, Licytacya kamienicy w mieście Kazimierzu na ulicy Szeuńskiej stojącej liczbą 89 oznaczonej, sukcesorów Sobieniowskich dziedzicznej w dniu 24 czerwca, 18 Lipca i 19 sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana, na gruncie teyże kamienicy za gotowe pieniądze odprawiać się będzie. Kondycye do tey licytacji ustanowione każdy życzący sobie tę kamienicę nabywać, w kancelaryi magistratualney miasta tego przeczytać sobie może. Dan w mieście Kazimierzu d. 30 Kwietnia 1800 Ru.

Szymon Rotkiewicz, delegowany.

Jan Nep. Wistocki, delegowany.

C. Kr. sądy szlacheckie Tarnowskie niniejszym edyktem do wiadomości podają, (że w kościelney wieży miasteczka Gorlic w cyrkule Jasielskim po pogorzeniu t. g. kościoła pieniądze znalezione; gdy atoli właściciel tych pieniędzy nieznany, przeto pod dniem dzisiejszym tymże pieniądzą, iako zależały mafie kuratora w osobie adwokata Angeltowicza postanawiając, każdego z wiadomia się, ażeby rozumieć się bądź w stanie uczynienia wywodu z prawa do tych pieniędzy pod tytułem albo własności, albo też znalezienia w przeciągu roku od ostatniego doniesienia publicznego wywiodł się z swego prawa podług 120 §. części II. ustawy cywilney; gdyż inaczej postąpi się z temi pieniędzmi podług przepisu prawnego.

Szwerts.

Lewiński.

Jaworski.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Wschodnio-Galicyskich. W Tarnowie 20 Lutego 1800.

Domostawski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji zachodniej, oznajmia tym Edyktem Panu Adamowi Dembickiemu, że Pan Jacek Bienkiewicz małoletnich Jozefa Serbelli, niemniej Zacharyasza, Wincentego, Wita, Maryanny, Agnieszki i Angieli Dembickich kurator, u Sądów tych, o nakazanie w drodze exekucyi zapłacenia summy 1567 zł pol. z prowiną, załobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy, te niemając wiadomości gdzie obżałowany został, lub czy wcale

w C. K. Kraiach dziedzicznych znajduję, sę iemuż adwokata tutejszego Kaspra Me-
ciszewskiego, z iego szkoda i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces
ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on
przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 18 Czerwca roku
bież. tego sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyzna-
czonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom
tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do sway
obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż wprzeciwym razie wszelką niedogodność
z zaniedbania wynikać mogącą samby sobie, podług opiewu Ces. Krol. praw przy-
pisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronfels.

Reinheim.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 26. Marca 1800. roku.

J. Daublebski Sternok.

Ex parte Magistratus C. Reg. Urbis Lublinensis medio præsentis Edicti omnibus & singulis cre-
ditoribus masse successionalis olim Hiacynti Kowalski huius civis sub die 27 Martii 1792 demortui
notum redditur, sine assumenda ordinata pertractationis huiusce masse successionalis post suprafatum
Hiacyntum Kowalski derelictæ ad liquidanda jura creditorum terminum peremptorem usque ad diem
ultimam Maii a. c. præfixum haberi, in cuius consequentiam omnes creditores, qui aut jure crediti,
aut jure hypothecæ, aut quocunque alio titulo ex præfata massa successionali se aliquid prætendere
posse credant hiscæ aditantur, ut in hocce termino sua nefors habentia jura eo certius liquident, quo
secus substantia hæc legitimis successoribus extradetur, & illi cum suis prætensionibus ad hanc mas-
sam jam non amplius audientur. — Datum Lublini die 16 aprilis 1800.

In absentia Mglici pro Consulis.

Schweitzer Synd.

Jacobus Lewandowski, asses.

Adalb. Stefanowski asser.

Ex Consilio Magistratus C. R. Civitatis Lublinensis.

Fran. Krepski, scrius.

Czyni się niniejszym wiadomo, że na dniu 26 Maia b. r. w wyroku Myslenickim leżące staro-
stwo Oświęcińskie z przyległościami, na trzy po sobie następujące lata, to jest od 24 Junii 1800 do
do 23 tegoż miesiąca 1803 w arędowną possessyą wypuszczone będzie.

Za cenę fiskalną, będzie podług wypisu dochodów 2036 zł. Ryń. 30 7/8 kr. wzięte.

Ochotę arędownia mający, mają się na wyznaczonym dniu o godzinie 9 przed południem w
Myslenickiej cyrkularney kancelaryi wraz z wadium 203 zł. ryń. 39 kr. zaopatrzonemi znajdować.

Postel, dyr.

Z magistratu C. K. Miasta Olkusza wiadomość daie się: Iz kiedy do kupienia
Kamienicy tu w Olkuszu pod Nrem 40 w rynku sytuowanej od Szl. Wawrzeńca Szl.
francuskiego Sł. Piotrowi Ustymowskiemu niegdy z przedaney ani na pierwszym, ani na
drugim terminie nikt się nie zgłosił, rzeczona kamienica w trzecim terminie to jest dnia
15 Maia r. b. i pod ceną fiskalną więcej dającemu z przedana będzie. Więć mający chęć
kupić na dniu wyżej wyrażonym o godzinie 3 popołudniu w kancelaryi magistratu
ney niech się znajdują i co dadzą zechcą do protokołu podają. W Olkuszu dnia 1800
Kwietnia 1800.

Jerzy Wanick, syndyk i tym czasem zastępca burmistrza.

Michał Fronik R. O.

Z Magistratu C. K. Miasta Olkusza jako instancyi substancją pozmarłym JM. X. Michał
Karolu Olexa plebanie Zadrozskim w dystrykcie Olkuskim pozostałą pertraktującą wiadomość daie
się.

Iz na dniu 12tym Maia r. b. rzeczy ruchome spomnionego zmarłego to jest 3 konie, krowy, owce,
świnie, pszczoły, suknie, sprzęty domowe, i t. d. więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane
będą. Więć mający chęć kupić na wyżej wyrażonym dniu na plebanii w Zadrozu niech się znajdują.

W Olkuszu dnia 25 Kwietnia 1800.

Jerzy Wanick m. p.

Syndyk i tymczasem zastępca Burmistrza.